

„Gazeta Białostocka”

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. ♦♦ BIAŁYSTOK ♦♦ Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Na usługach wiedzy



W pobliżu Manchesteru wyszła nowa stal stary komin fabryczny, by pozwolić uczniom na zrobienie obliczeń i wykresów, dotyczących wybuchu.

Przed likwidacją przesilenia gabinetowego

DOMNIEMANY SKŁAD NOWEGO RZĄDU

WARSZAWA, 11.4. W dniu dzisiejszym odbędzie się narada p. Prezydenta Rzeczypospolitej z Marszałkiem Piłsudskim i p. premierem Bartlem. Wynikiem tej narady będzie, jak zapewniają, ustalenie listy nowego gabinetu.

Jeśli w ostatniej chwili przed ujawnieniem decyzji nie zajdzie jakieś nieprzewidywane momenty — prezesem Rady ministrów będzie mianowany obecny minister oświaty dr. Kazimierz Świątalski.

P. premier prof. Bartel nie obejmie w nowym gabinecie żadnej teki. Nie obejmie on również i na katedrę Politechniki lwowskiej, po uprzednim dłuższym wypoczynku kuracyjnym.

Tęsk skarbów obejmie najpraw-

Ford zbledniał

NOWY JORK, 11.4. Tegoroczny bilans zakładów Forda wykazuje czysty zysk w wysokości 552.629.563 dolarów.

Zeszłoroczny zysk wynosił 654.851.061 dolarów.

Paderewski dał 3 miliony na francuskie wdowy

Paryski dziennik „Le Journal” zamieszcza portret Paderewskiego i obszerny o nim artykuł, w którym między innymi pisze:

„Nie dbając o swoje zmęczenie, o niepokojące, o trudny podróż, Paderewski gra, od wielu miesięcy, w wszystkich naszych prowincjach: Z Bordeaux do Lille, do Nantes, do Roubaix, do Tourcoing, do Milau, do Lyonu, do Nici, do Cannes i gdziekolwiek jeszcze, jeździ i codziennie tam wznieca entuzjazm i zgarnia złoto.

„Owóż przeznaczenie tego złota, teraz już znany: wczoraj (t. j. 6 h. m.), po południu na posiedzeniu Akademii Sztuk Pięknych sekretarz jej dożył, p. Karol Widat, oznajmił pomiędzy dwiema sprawami bieżącymi, że jego sławny kolega, Paderewski, ofiarował dochód ze swych ostatnich koncertów, w kwocie mniej więcej trzech milionów, na przytułek dla wdów wojennych, którego patronem był marszałek Poch.”

Angielscy politycy u Marszałka Piłsudskiego

min. Londonderry i kpt. Casalet

W obiegła niedziela bawił w Warszawie przejeżdżającym angielskim ministrem robót publicznych lord Londonderry, który w towarzystwie kilku przyjaciół odbywa wyścig po wschodniej Europie.

Lord Londonderry, który jest wybitnym członkiem partii konserwatyistów oraz towarzyszącym mu członkiem parlamentu angielskiego z te-

goż stronnictwa kpt. Casalet, przyjeździł do Gdyni, celem zwiedzenia budowy portu Gdyni, która lord Londonderry, jako minister robót publicznych bardzo się interesuje.

Następnego dnia goście angielscy odjeżdżali do Gdyni, celem zwiedzenia budowy portu Gdyni, która lord Londonderry, jako minister robót publicznych bardzo się interesuje.

Tłusty marzec śląskiej straży granicznej

239 przemytników z towarami ujęto na zielonej granicy

KATOWICE, 11.4. Statystyka śląskiej straży granicznej wykazuje, iż wartość skonfiskowanych w ciągu marca towarów przemysłowych z zagranicy wynosiła 354.000 złotych.

Straż graniczna przytrzymała 239 osób z przemytem, w 28 wypadkach skonfiskowano przemyt bez właściciela.

Poza tem władze przytrzymały 101 osób za nielegalne przekroczenie granicy do Polski.

— Podczas ćwiczeń w strzelaniu torpedami na japońskim statku szkolnym, nastąpił wybuch. 7 kadetów straciło życie, 30 odniosło mniej lub więcej ciężkie rany.

— Podczas katastrofy samolotu państwa z Meksyku zginęło 5 osób.

Na granicy meksykańsko-amerykańskiej



Kawaleria amerykańska z karabinami maszynowymi, dowodzona przez gen. Laallera, w pobliżu do zbrojnej interwencji, w razie przekroczenia przez wojska meksykańskie granicy.

prezury Banku Polskiego. P. gen. Górecki, wiceministrem skarbu byłby wówczas obecny dyrektor departamentu ogólnego p. Stefan Starzyński.

Prezydent Hoover o serdecznych stosunkach Ameryki i Polski

Daże wrażenie wywołało oświadczenie polskiego

WASZYNGTON, 11.4. Oświadczenie polskie w Waszyngtonie Filipowicz był wczoraj przyjęty na uroczystej audjencji w Białym Domu, gdzie wręczył prezydentowi Hooverowi listy uwierzytelniające.

W mowie swojej, która widać nie wywarła na Hooverze duże wrażenie, poseł polski podkreślił załugi Hoovera dla Polski tak w czasie wojny, jak i w pierwszym okresie powojennym.

W odpowiedzi zaznaczył prezydent Stanów Zjednoczonych, iż ma nadzieję, że układ, nad którym obecnie toczą się rokowania, wprowadzi między Polską a Stanami Zjednoczonymi na długi okres serdeczne stosunki, dzisiaj już zresztą wiążące oba państwa.

Polski chór akademicki na audjencji u Ojca Świętego odśpiewał „Gaude Mater Polonia”

RZYM, 11.4. Krakowski chór akademicki w czasie specjalnej audjencji u Ojca św. odśpiewał m. in. „Tu es Petrus” i „Gaude Mater Polonia”.

Ojciec św. specjalnie życzył-

Język polski zakazany w prywatnym życiu urzędników litewskich

KOWNO, 11.4. — Tel. wł. — Półnienawistki przeciwko Polakom wzbiła coraz bardziej.

Waldemaras zabronił urzędnikom państwowym posługiwać się

językiem polskim nawet poza urzędowaniem. Onegdaż policja sporządziła 12 protokołów z powodu przekroczenia tego zakazu.

Komuniści litewscy w potrzasku

Zdemaskowani na tajnym zebraniu i aresztowani

KOWNO, 11.4. Policja kowieńska wpadła na trop rozgałęzionej organizacji komunistycznej.

Zaareztowano około 10-ciu osób, przywódców organizacji w chwili, gdy odbywali tajne posiedzenia.

Rozwiązanie komunistycznych organizacji zawodowych

w królestwie rumuńskim

BUKARESZT, 11.4. — Tel. wł. — Rada ministrów uchwaliła natychmiast rozwiązać wszystkie komunistyczne organizacje zawodowe.

Z walizką fałszywych przekazów od banku do banku

wędrował oszust argentyński, aż trafił do więzienia

BERLIN, 11.4. W Lozannie aresztowano jednego z najniebezpieczniejszych oszustów międzynarodowych, którego ofiarą padł cały szereg największych banków światowych.

Oszust ten, niejaki Robert Maedera, pochodzący z Santa Pe w Argentynie, nabywszy na fałszywe nazwisko akredytywy na 2800 dolarów, przybył przed rokiem do Europy i w rozmaitych bankach podał drobniejsze kwoty.

Występując jako przedstawiciel banku First National Bank of Boston, zamówił w jednej z drukarni berlińskich formularze listów kredytowych ściśle według wzorów listów tego banku, które wypełnił tak samo, jak autentyczne akredytywy, którą już posiadał.

Z walizką, zawierającą kilka tysięcy sztuk fałszyfikatów, rozpoczął następnie wędrowkę od banku do banku we wszystkich krajach europejskich, podejmując w każdym 1800 dolarów.

Dopiero po roku takich złotodajnych wędrowek powiniene się oszustowi noża, gdy w jednym i tym samym banku w Lozannie przedstawił dwie jednakowe akredytywy, oznaczone temi samymi numerami.

Oslepienie młodych lat na luksusowym jachcie

NOWY JORK, 11.4. Dnia 3 stycznia 1921 r. wyruszył z portu nowojorskiego jacht luksusowy „Monotony”, którym odbywał podróż poślubną James Re-

czek. W tych dniach jacht powrócił do Nowego Jorku.

Młoda para oświadczyła, że samotność tych 8 lat przedpożycia na jachcie była tak miła, że umyślnie przedłużał z nią miesiąc swoją podróż poślubną.

Rozbity samochód z 9 rannymi na torze kolejowym na chwilę przed przejazdem podągu

BERLIN, 11.4. Ubiegłej nocy wydarzyła się w pobliżu miasta Essen na moście niezwykła katastrofa autobusowa.

O północy autobus najechał z wielką szybkością na balustradę mostu i stoczył się na tor kolejowy, położony o 9 mtr. poniżej. Kierowca autobusu, konduktor i 7-miu pasażerów odniosło ciężkie obra-

Ministerstwo poczt i telegrafów przypadnie bądź posłowi Marjanowi Kościłkowskiemu bądź też posłowi dr. Polakiewiczowi.

Zatrzymują swoje teki panowie ministrowie: gen. Sławojski, A. Zaieski, J. Moraczewski, inż. Kühn. Pozostałe teki nie mają dotąd zdecydowanych ostatecznych kandydatur. Te kwestie rozstrzygnie dzisiejsza narada.

Ministerstwo spraw wojskowych i nadal będzie spoczywało w rękach Marszałka Piłsudskiego.

Nowomianowany szef Biura personalnego M. S. Wojsk. podpułk. Aleksander Prystor objął urządowanie i odbył wczoraj konferencję z szefem gabinetu ministra spraw wojskowych podpułk. Beckiem.

Pułk. Prystor niezależnie od tego nowego urzędu zatrzymuje nadal dotychczasowe swoje stanowisko szefa gabinetu generalnego inspektora sił zbrojnych, mające wieloletnie styczności z Biurem personalnym.

Pola Negri rozwodzi się z księciem Mdivani

Burzliwa scena małżeńska w zamku artysty

PARYŻ, 11.4. Prawdziwa sensacja dla szerokiej publiczności i filmowców Paryża jest wiadomość, iż słynna gwiazda ekranu Pola Negri wniosła skargę rozwodową przeciwko mężowi swemu, księciu Sergyuszowi Mdivani.

Już od szeregu tygodni pomiędzy małżeństwem rozpoczęły się niesnaski, które ostatnio doprowadziły do burzliwej sceny w zamku.

Ostatecznie księżna Mdivani każe małżonkowi spakować rzeczy i opuścić zamek. Księżna udała się do Paryża, a Pola Negri wyjechała sama na wywczasie do Nici.

Widocznie do zgody nie przyszło albowiem Pola Negri wniosła skargę rozwodową.

Zmiana frontu socjalistów niemieckich

Wolna ręka w głosowaniu za kredytami na pancerniki

BERLIN, 11.4. — Tel. wł. — Po wczorajszym uchwaleniu frakcji socjaldemokratycznej, decydującej głosowanie przeciw drugiej racie na budowę pancernika „A” i uniemożliwiającej dojdzie do skutku rządy wielkiej koalicji, zaszła zmiana frontu w tej partii.

Oto socjaliści uchwiliłi zezwolić swym członkom, zasiadającym w gabinetach, na głosowanie za drugą racją dla pancernika w przeciwnym razie do klubu. Skutkiem tego u-

Nielegalny syn Wilhelma II aresztowany za groźbę, że zdemaskuje swe pochodzenie

BERLIN, 11.4. — Tel. wł. — Wielka sensacja wywołało tu aresztowanie w Kolonii 32-letniego Karola Hartunga, dziennikarza i b. sekretarza osobistego księżniczki Herminy, małżonki Wilhelma II.

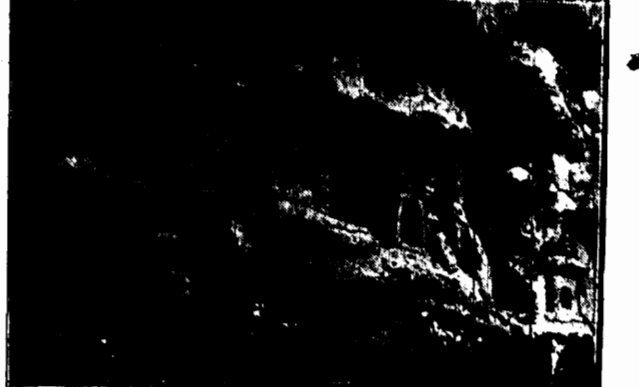
Hartung przez szereg lat jako „rojalista z przekonania”, korespondował z b. cesarzem, głównie zaś z Herminą, która go w tajemniczość w różne plany dworu w Doorn i wspierała znacznymi datkami pieniężnymi.

Wykrycie spisku na życie króla Zogu wśród oficerów armii albańskiej

WIEDEN, 11.4. Donoszą, że w Skutari aresztowano dwu oficerów spisku przeciwko królowi Zogu.

Wiedem aresztowania było odkrycie spisku przeciwko królowi Zogu.

Skalna kaplica buddystów



Słynna grota w górach Tienlung, w prowincji Shanxi, będąca celem czci pobożnych Chińczyków. Pożazi Buddy są wykute w ska-

Młodziasty mistrz hippiki



17-letni Newton House, który dzięki swemu niezwykłemu kunsztowi jazdy, został głównym instruktorem jazdy konnej harcerzy kalifornijskich.

W zbroi Jonny d'Arc



W dniu 12 kwietnia rozpoczynają się w Paryżu wielkie uroczystości dla uczczenia 500-lecia wielkopomnego czynu św. Jonny. W uroczystościach tych weźmie udział prezydent Doumergue, a uścisnąć rękę bohaterki narodowej będzie p. Molitor, która widzimy na zdjęciu w średniowiecznej zbroi.

Zwężone zwłoki 15-letniej robotnicy pod zgłiszczami smolarni

POZNAN, 11.4. Miasteczko Czerwonok w powiecie poznańskim było widownią tragicznego w swoich skutkach pożaru.

Gdy w smolarni firmy Zwierzchowski, jeden z robotników zbliżył się do rozpalonego pieca zapalił się od żaru jego fartucha. Przerażony robotnik rzucił płonący fartuch na ziemię, skutkiem czego ogień objął szope.

Wszyscy robotnicy zdążyli się uratować, jedynie 15-letnia robotnica Leokadia Szymańska padła nieprzytomna na ziemię.

Pod zgłiszczami znaleziono doszczętnie zwężone zwłoki robotnicy. (AW).

Mord polityczny

TIRANA, 11.4. — Tel. wł. — Były pułkownik czarnogórskiej gwardii Radowicz, został zamordowany na granicy jugosłowiańskiej — albańskiej w pobliżu Per. Nieznany sprawca zamykał zbiegi. (R.).

Ogromne spustoszenia orkanu w Ameryce Północnej

40 zabitych i 100 rannych

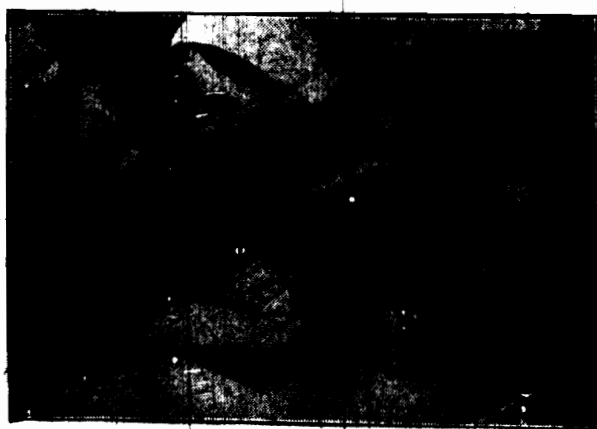
NOWY JORK, 11.4. Z St. Louis nadchodzą alarmujące wiadomości o spustoszeniach, jakie wyrządził orkan, szalejący w części stanu Missouri i w stanie Arkansas.

Według prowizorycznych obliczeń liczba zabitych podczas burzy wynosi 40 osób, rannych jest 100. Z pod gruzów jednego z zawalonych domów wydobyto zwłoki całej rodziny, złożonej z 6 osób.

Najbardziej uciążliwym miastem Swinton. Całe bloki domów pozbawione są dachów, wielkie kandelabry uliczne łamały się pod naporem wiatru, jak zapalki.

Szkody materialne wyrządzone przez tornado są olbrzymie.

Nauka abecadła na starość



Olbrzymia fabryka włókiennicza: Trzeciogórnia Manufaktur w Moskwie. Prowadziła naukę czytania i pisanie nawet dla podeszłych wiekiem pracowników. Na naszym zdjęciu zgromadzeni są uczniowie tej alfabetki.

Na krwawych śladach ohydnej zbrodni

Wizja lokalna w procesie o zamordowanie Buciarzkiego

WARSZAWA, 11.4.

Ostatni dzień w procesie rodziny Książków, oskarżonej o zamordowanie Edmunda Buciarzkiego, zbiegi

na wizji lokalnej

oraz przemówieniach stron.

Sady warszawskie niezmiennie rzadko niekiedy się do opuszczenia sali narad dla badania miejsca i rozplanowania terenu zbrodni. Wizja taka jednak przynosi olbrzymie korzyści wymiarowi sprawiedliwości, gdyż pozwala sądowi na możliwie jak najlepsze wczucie się w warunki, w jakich dane przestępstwo powstało. Zwłaszcza w sprawach z wylch, obfitujących w sprzeczności, związane z lokalnymi warunkami, orientacja na miejscu daje wiele pozytywnego materiału.

Słusznie więc postąpił komplet sędziów, złożony z sędziów Hermanowskiego, Rykaczewskiego i Dąbrowskiego, decydując się na trudny podróży.

hen aż na krańce Pragi.

O g. 10-ej rano przed drewnianym domem przy ul. Szaserów pod Gościńskiem zatrzymała się taksiówka, wioząca sędziów, prokuratora Świątalskiego oraz sekretarza. Drugim samochodem przyjeżdżali obrońcy, a tuż za nimi wieloznaczny samochód ciężarowy wiozący oskarżonych.

Wchodzimy przez furtkę do ogródka, w którym stoi drewniany piętrowy dom, gdzie Książkowie byli dozorcami. Izdebka, jej mieszkanie na parterze, a okno wychodzi na podwórko tuż przy wejściu do sieni.

Okno to odgrywa w procesie bardzo poważną rolę, gdyż przez nie świadek Gościńskowski miał widzieć

jak mordowano Buciarzkiego.

Obrońca, żądając wizji lokalnej zmierzała do ustalenia, że Gościńskowski poprostu ze względów technicznych nie mógł widzieć opisanego obrazu, gdyż tajemnica tego, co się wewnątrz działo była zagwarantowana zasłonką, przeciągniętą na sznurku na wysokości połowy okna, a pozatem firankami. Gościńskowski twierdziła wprawdzie, że zasłonka nie dochodziła do samego dołu i przez szparę między jej brzegiem a framugą można było, nachyliwszy się, obserwować

wnętrze mieszkania.

Sąd zatem przystąpił przede wszystkim do zbadania właściwości okna, spary jako punktu obserwacyjnego.

Istotnie zasłonka w oknie nie dochodziła do samej framugi, tworząc szparę szerokości dłoni.

Przystąpiono do otworzenia opieczelowanego mieszkania oskarżonych. Jest to mały pokój mniej więcej 3 na 3 metry. Wewnątrz

ściany obwieszone obrazkami treści religijnej. Okno prócz zasłonek ozdobione jest szeroką firanką.

Na wniosek obrońcy po dokonanej wizji firankę tę zdjęto i zalaczono do sprawy.

Nastąpił akt sprawdzania, co można zobaczyć przez badana szparę. W tym celu policja ułożyła na ziemi we wskazanym przez świadka Gościńskowskiego miejscu jakiegoś ochotnika z pośród licznie zgromadzonej publiczności. Obok leżącego mężczyzny poustawiano oskarżone kobiety, Aleksander Książek zaś zajął miejsce na środku izby, gdzie w czasie morderstwa uspokajał płaczącego Czesia.

Sędziowie, prokurator i obrońcy wyszli na podwórko i, schylając się, patrzyli

przez szparę pod zasłonką.

Rzeczywiście pewna niewielka część pokoju, ta właśnie, w której ułożono człowieka, jest widoczna. Poле widzenia w znacznym stopniu zasłania stolik, który znajduje się tuż pod oknem, dzięki jego obecności widać było tylko część tułowia leżącego człowieka.

Dodać należy, że warunki badania były nieco odmienne od okoliczności wskazywanych przez Gościńskowskiego, gdyż wizja dokonano w

dzień, gdy tymczasem zabójstwo miało być popełnione wieczorem w zmie. W izbie Książków paliła się wówczas lampka, zwykła kuchenna lampka, stojąca zazwyczaj na szafce.

Sąd badał następnie oskarżonych, których kolejno wprowadzano do mieszkania. Podśladni opisywali rozkład mebli w czasie krytycznym, oraz miejsce zajmowane przez Buciarzkiego podczas jego wizyty, po której miał jakoby

wybiec.

Zeznania te były sprzeczne, każde z oskarżonych lokowało Buciarzkiego w innym miejscu.

Następnie sąd przystąpił do odтворzenia sceny, czyniącej zgola niesamowite wrażenie. Oskarżonych pozostawiono w ich mieszkaniu celem niezmieniania warunków akustycznych i wprowadzono do nich znów tego samego ochotnika, który na ochotnika odgrywał rolę Buciarzkiego. Kazano mu krzyżeć możliwie najgłośniej tak, jak gdyby był mordowany. Zamknięto drzwi. Obywatel wykrzykiwał

przezafliwym głosem

wyraża, słyszane przez Gościńskowskiego i jej męża. Z zamkniętego mieszkania dłuższy czas rozlegały się okropne wołania o pomoc, odтворzone przez przygodnego amatora z ogromną impresją i przecięciem: ratunku, mordują, moje ręce, moje nogi, rany Boskie, policaj! I tak w kółko.

Tymczasem sąd chodząc kolejno do mieszkań sąsiadów i nadsluchiwał czy dochodzą tam głosy z mieszkania Książków. Ustalono, że istotnie krzyki słychać u sąsiadów, ale nietylko u Gościńskowskich lecz i u innych, którzy jednak twierdzą, że nie nie słyszeli.

Z kolei rzekomy Buciarzski walił stółkiem o podłogę i skakał do góry, a sąd znów nadsluchiwał. I te odgłosy, zresztą zaprodukowane przez przygodnego obywatela z wielkim nakładem temperamentu, słychać było

w sąsiednich lokalach.

Na zakończenie stwierdzono, że Książkowie dysponowali małą piwnicą, znajdującą się tuż przy ich drzwiach oraz sporym chlewkem w końcu podwórza. Okoliczności te związane są z faktem konieczności przechowania zwłok w ciągu dwu dni, gdyż dopiero trzeciego dnia po zniknięciu Buciarzkiego znaleziono trupa w polu.

Sąd udał się na miejsce, gdzie znaleziono zwłoki Buciarzkiego.

Leżały one w polu w odległości czterech minut drogi od domu Książków w kierunku szosy.

Po zakończeniu wizji lokalnej sąd udał się w powrotną drogę. Po wznowieniu sesji w gmachu sądowym rozpoczęły się przemówienia stron.

Prokurator Świątalski w dłuższej mowie oskarżycielskiej powtórzył materiał dowodowy w obciążającą oskarżonych całość. Książkowie mieli powodów do szysu z Buciarzskimi, już choćby z racji małego Czesia, którego

złodziejska rodzina Buciarzskich chciała zabrać, by wychować go na złodzieja.

Dał premawiał obrońcy adw. Gelernter i adw. Gutman wykazując liczne luki w sprawie i sprzeczności. Obrona wykazywała, że główny świadek oskarżenia Gościńskowski powołując Książków powodowana złością. Istotnie pełne pałaj zachowanie się jej w czasie wizji lokalnej było zastanawiające.

Sąd po ostatnim słowie oskarżonych, którzy jeszcze raz wypierali się winy, wydał

wyroki

moce którego: Aleksandra Książka uniewinniono, a Jadwigę Książkówną i Annę Książkówną skazano na 4 lata więzienia z darowaniem połowy kary na zasadzie amnestii za zabójstwo popełnione pod wpływem wzburzenia.

Zuchwały napad bandycki pod łozia Zamożni włóścianie obrabowali podróżnych

Korespondent naszego pisma telefonicznie z Łodzi:

W odległości 30 kilometrów od Łodzi pod wsią Kazimierz w gminie Puczniew dwaj bandyci dokonali zuchwałego napadu na kupców trzody chlewniej Jana Bielskiego i Mariana Rzetelskiego, jadących furmanką na targ do Poddębic.

Bandyci steroryzowali kupców rewolwerami i zrabowali im dwa tysiące złotych. Przed odejściem związali ich i zakneblowali im usta.

Handlarzy ośwobodzili z więzów przejeżdżający wieśniacy.

Restauracja w... kościele



Swięto poświęcona cerkiew rosyjska w Berlinie tylko w górnych piętrach jest przeznaczona dla służby Bożej. Na parterze mieści się elegancka restauracja „Adam-Klansu”

Egzotyczny sportowiec



5-letni Archie Etiam, czerwoności z krwi i kości, jest ulubionym Uniwersytetu Hasckella, zarówno dzięki swym wielkim zdolnościom sportowym jak i niezwykłemu szczeremu, które przynosi

Czy można odłożyć poród?

ŁÓDŹ, 11.4. Sąd pracy w Łodzi rozpatrywał wczoraj bardzo charakterystyczną i niepozabawioną wesołości sprawę pracownicy fabryki śwetłów Najmanów przy ul. Północnej 10, niejakiej Estery Praw.

Zdolna pracownica, bardzo ceniona przez dyrekcję, znalazła się w odmiennym stanie i na parę dni musiała opuścić pracę. Wspólnicy, właściciele fabryki oburzyli się na nią, że w pełni sezonu uradza takie historie, zamiast odłożyć je na później. Mimo to Estera, do pracy nie przyszła i następnego dnia urodziła w klinice zdrowego chłopaka.

Gdy po pewnym czasie powróciła do fabryki, pracodawcy oświadczyli jej, że niema dla niej miejsca i odesłali ją do kliniki.

Wobec takiego stanowiska pracodawców Prawowa zaskarżyła ich do sądu pracy, domagając się dwutygodniowego odszkodowania.

Sąd, po przeprowadzeniu rozprawy, która obfitowała w wiele humorystycznych momentów, wydał wyrok, nakazując fabryce Najmanów wypłacić Prawowej odszkodowanie w sumie 157 złotych.



Okno, przez które widziano scenę morderstwa Buciarzkiego. U góry oskarżona Anna Książkówna i jej brat Aleksander, u dołu matka.

Krwawe żniwo rządów sowieckich Pó tora miliona wymordowanych

Niedawno wyszła w Londynie książka angielskiego ministra innaśsów, Churchilla, o bolszewizmie w Rosji. Z danych zebranych przez autora, okazuje się, że dotychczas bolszewicy zamordowali 25 biskupów, 1219 kapłanów, 6,000 profes-

orów i nauczycieli, 9,000 lekarzy, 2,050 artystów, 54,000 oficerów, 70,000 policjantów, 139,000 robotników, 260,000 żołnierzy, 355,000 obywateli ze ster inteligencji i 815 tys. włościan.

Okrutne żniwo śmierci!

Trzęsienie ziemi

w Bolonii, Florencji i Viareggio

RZYM, 11.4. Wczoraj rano szereg miast we Włoszech zostało nawiedzonych przez trzęsienie ziemi.

Również we Florencji i Viareggio dochozto kilkusekundowe trzęsienie ziemi, któremu towarzyszyły głośne odgłosy podziemne.

Schwytanie dwu bandytów w Łodzi

Policja ujęła tu dwu bandytów, Józefa Bienickiego i Józefa Szadka, którzy przed dwoma tygodniami dokonali krwawego napadu na 3 kupców w pobliżu Poddębic.

W obronie napadniętych stanął sekretarz gminy Bełdów Stanisław Słowiński. Wtedy bandyci zabili go kilkoma strzałami z rewolweru.

Ofiara przepracowania

BERLIN, 11.4. — Tel. wł. — Urzędniczka generalnego konsulatu polskiego w Berlinie p. Wanda Nowicka z Warszawy wskutek przepracowania straciła równowagę umysłową, wobec czego umieszczono ją w zakładzie dla obłąkanych w Wittenau.

Jest to w okresie rocznym już drugi wypadek tego rodzaju w gronie pracowników berlińskiej placówki konsularnej.

Akademiczki ćwiczą!...



Urodziwe i pełne radości życia członkinie klubu sportowego Z. A. S. S. w Ośrodku Wychowania Fizycznego w Warszawie

Bestjalskie morderstwo Dwaj farnale udusili służącą i zwłoki powiesili w stodole

RADOM, 11.4. W folwarku Charbinowce w powiecie pińczowskim dokonano ohydnej morderstwa.

Dwaj farnale Władysław Chłot i Jakób Kornas z nieznanych dotychczas powodów udusili kucharzynę Zych, służącą folwarku, a następnie powiesili ją w stodole, chcąc stworzyć pozory, że popełniła samobójstwo.

Obu morderców aresztowano i odstawiono do więzienia w Pińchowie.

Sport milionerów



W oazie milionerów amerykańskich — Florydzie, najnudniejszym obecnie miastem są wyspy w okolicach Zulu. W tym czasie przebiega moment wyładowania wycieczek z tego miasta

P. WOJEWODA ZATWIERDZIŁ BUDŻET UZDROWISKA DRUSKIENIKI.

Pan Wojewoda zatwierdził budżet uzdrowiska Druskieniki na r. 1929/30.

Jest to pierwszy budżet tego uzdrowiska, po nadaniu mu statutu w myśl ustawy uzdrowiskowej.

Budżet przedstawia się w dochodach—176.000 zł., w rozchodach—153.000.

Równocześnie zatwierdzono także kuracyjną, opłaty od obrotów przedsiębiorstw i inne, które zostały wydatnie niższe. Ponadto skreślił p. Wojewoda projektowane 500.000 zł na budowę domu zdrojowego ze względu na nierealność pożyczki.

Zjazd Naczelników WŁADZ II INSTANCI.

W dniu 29 bm. odbył się w Białymstoku pod przewodnictwem p. Wojewody Kirsztajna zjazd Naczelników władz II instancji, niezespolonych z władzami administracji ogólnej.

Program zjazdu obejmuje: zagajenie zebrania i przedstawienie ogólnej sytuacji politycznej i gospodarczej przez p. Wojewodę. Organizacja zakresu działania władz administracji ogólnej. Odczytanie polisy państwowej o czynności, nienależących do zakresu służby bezpieczeństwa.

Wprowadzenie w życie z dniem 1 lipca b. r. nowego kodeksu postępowania karnego (kompetencje władz administracyjnych w dziedzinie ścigania

przestępstw i popierania oskarżenia przed sądem).

Uchwały związków komunalnych o prohibicji — a dochody Skarbu Państwa. Akcja odbudowy zniszczonych osiedli w związku z ostatnimi zarządzeniami władz centralnych oraz sprzedaż w lasach państwowych drzewa dla zaspokojenia potrzeb ludności.

Zwalczanie przemytnictwa do Polski towarów zagranicznych. Sprawa aktualnych potrzeb powiatów nadgranicznych i ich znaczenie dla Państwa. Wydziałenie urzędów pocztowych w powiatach sokolskim, suwalskim i augustowskim z okręgu Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Warszawie.

Loteria na „Policyny Dom Zdrowia”

W dniu 22 b. m. rozpocznie się ciągnięcie loterii fantowej, urządzanej na rzecz Stowarzyszenia „Policyny Dom Zdrowia”.

Ciągnięcie odbywać się będzie w lokalu Kasyna Oficerów PP. m. st. Warszawy.

Hodowla bydła

rasy czerwono-polskiej

na terenie Województwa Białostockiego

Na terenie Polski hoduje się bydło różnej maści. Rozp. Min. Rolnictwa Polska podzielona została na okręgi hodowlane.

W przyszłości w poszczególnych okręgach hodowane będzie tylko jedna rasa.

Województwo Białostockie zaliczone do okręgów, w których hodowane będzie tylko jedna rasa czerwono-polskiej. W tym celu poszczególne gminy muszą

być zaopatrzone w odpowiednią ilość buhajów.

Dziś i jutro komisja kwalifikacyjna dla buhajów na pow. białostocki odbędzie przegląd w gminie Trzciannę, która jest pierwszą gminą nie tylko w Województwie, ale i w całym byłym rosyjskim zaborze, gdzie nowożyte Rozporządzenie Min. Rolnictwa wprowadza się obecnie w życie.

Ze Związku Pracowników Miejskich.

Zarząd Związku Pracowników Miejskich ukończył się, jak następuje: prezes—M. Szpikow-

ski, wice-prezes — N. Sobolewski, sekretarz — B. Wróblewski, skarbnik Samoszonok.

Skasowanie biletów honorowych w autobusach miejskich.

W swoim czasie podaliśmy, że po 1 kwietnia bilety honorowe Sp. Samochód są nieważne. Ponieważ do dnia wczorajszego nikt nie zwrócił biletów honorowych, kontrolerzy magistracy i konduktorzy przystąpili do odbierania tych biletów. Na tem tle powstały nieporozumienia. W dniu wczorajszym

w samochodzie miało miejsce następujące zajście: kontroler magistracki odebrał bilet honorowy funkcjonariuszowi policji, ten zaś zażądał legitymacji służbowej kontrolera. W końcu kontroler zabrał funkcjonariusza bilet honorowy, a ten zabrał kontrolerowi jego legitymację służbową, która nie była w porządku.

Delegacja 10 p. ułanów w Belwederze i na Zamku.

W dniach 7, 8 i 9 maja 10 p. ułanów obchodził dziesięciolecie pułku.

W związku z tem delegacja w osobach: dowódcy pułku podpułk. W. Ortyńskiego, zastępcy dowódcy p. majora Z. Kwiatkowskiego i adiutanta puł-

kowego p. rtm. K. Pomaskiego zameldowała się w dniu 10 b.m. w Belwederze, poczem udała się na Zamek, celem osobistego zaproszenia Pana Prezydenta na obchód. Pan Prezydent przyrzekł przybyć do Białegostoku w dniu 8 maja r.b.



Panflavin
w PASTYLKACH

przy niebezpieczeństwie
zarażenia się
tł. ochroną przed
chorobami i przeziębieniami.
Do nabycia we wszystkich aptekach.

Radioabonenci będą przysłuchiwać się ciekawszym procesom karnym.

Radjością wileńska poczyniła starania o zainstalowanie w sali I-go Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w Wilnie mikrofonu, za pośrednictwem którego radioabonenci mogliby przysłuchiwać się ciekawszym

procesom karnym.

Sąd odniósł się do tych zabiegów przychylnie, to też próby transmisji z sali Sądu odbędą się już niedługo, a stale nadawanie — na początku maja.

Gdzie leje się wódka, tam leje się krew.

Na weselu we wsi Zofiówka, gminy Krynno, dn. 1 czerwca 1925 r. wynikał bójka. Piotr Toczyłowski uderzył kamieniem w głowę Zygmunta Polńskiego, ten zaś nie chcąc pozostać dłużnym uderzył trzykrotnie nożem w pierś Piotra Toczyłowskiego. Toczyłowski w kilka minut życie zakończył.

Polński bojąc się odpowiedzialności zbiegł do Prus, gdzie przebył do listopada 1928 roku. 5 listopada zgłosił się on dobrowolnie do Urzędu Prokuratora i został osadzony w więzieniu.

Stając dnia 11 b. m. przed Sądem Okręgowym przyznał się Polński do winy i po rozpo-

znaniu sprawy został skazany za zabójstwo zamierzone i dokonane pod wpływem silnego wzruszenia duchowego, wywołanego gwałtem na jego osobie — na 3 lata więzienia (z. d. p.) która to kara zmniejszona została o jeden rok na mocy Ust. Amnest.

Ruch w przemyśle.

Uruchomiony został oddział przędzalni fabryki b-ci Gubińskich przy ul. Konopnickiej 3 w Białymstoku, dzierżawionej przez firmę Sokół i Synowie. Do pracy przystąpiło 30 robotników.

Dnia 11-go kwietnia 1929 roku zmarł w Dużem Dobrzyniewie

s. t. p.

Hieronim Koś

były Posł na Sejm Ustawodawczy i Członek Rady Szkolnej Powiatowej opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 63.

Pogrzeb odbędzie się w Dobrzyniewie-Kościełnem w sobotę, dn. 13 kwietnia o godz. 9 rano.

Stroskana Rodzina.

Zjazd lekarzy powiatowych w Grodnie.

W dniach 12 i 13 bm. odbędzie się w Grodnie zjazd powiatowych lekarzy województwa białostockiego.

W zjeździe tym weźmie udział jako delegat p. Wojewody, Naczelnik Wydz. Samorządowego

p. Galasiewicz.

Ponadto z ramienia Urzędu Wojewódzkiego wyjadą na zjazd Naczelnik Wydziału Zdrowia dr. Brodowicz, Inspektor lekarski dr. Z. Siemaszko i jego pomocnik dr. Zabłocki.

OGŁOSZENIE.

Wydział Powiatowy Sejmiku Augustowskiego ogłasza przetarg ofertowy na przebudowę starych i budowę nowych budynków w majątku Dowsuda, powiatu Augustowskiego, na szkołę Rolniczą Męską.

Plany i warunki budowy przedkładać można codziennie w biurze Wydziału Powiatowego od godz. 12 do 14, gdzie można otrzymać słaby kosztorys za opłatą 10 złotych.

Oferty pisemne należy składać lub przysyłać pocztą z napisem na kopercie „Oferta na budowę Szkoły Rolniczej” do Wydziału Powiatowego w Augustowie do dnia 23 kwietnia 1929 roku, przy dołączeniu dowodu wpłacenia do Kasy Wydziału Powiatowego w Augustowie wadium w wysokości 6000 złotych w gotówce lub papierach wartościowych, mających pupilarną wartość.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie dowolny wybór oferty.

Przetarg odbędzie się w lokalu Wydziału Powiatowego w Augustowie ul. 11-go listopada Nr. 23 o godzinie 12 w południe w dn. 23 kwietnia 1929 roku.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta K. SIWIK

KINO
APOLLO
DZIŚ
Pocz. 610, 815 i 1020
Połączony arcydzieło
Włodz. Stryszewskiego
Aktorzy teatru Stanisławskiego w Moskwie

W połowie kwietnia przybędzie partia
wielnanych
I bawelnanych szmat
z wielkiej sortowni niemieckiej. Interesanci zechcą się zgłaszać jak najwcześniej, ponieważ sprzedaż nastąpi bez przedstawicieli. Oferty, możliwie w języku niemieckim, kierować sub. „E. E. 4531” do firmy Rudolf Mosse, Hannover (Niemcy). 623

LeKarsz-Dentysta
LEON KOPELMAN
CHOROBY ZĘBÓW I JAMY USTNEJ
Zęby sztuczne.
Przyj. chor. codz. od g. 10-2 pp. i 4-8 w. Białystok, ul. Lipowa 17, tel. 11-52

Przephch carskiej Rosji Podziemna robota anarchistów
ADJUTANT
Dramat miłosny adjutanta cara
Iwan Mozzuchin
W roli tytułowej

E. A. Dupont
Świat Nocy
PIĆADILLY
ANNA MAY WONG

Dr. L. Kryński
Choroby weneryczne skórne i moczopłucne
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 5—7. Kobiety od 7—8.
Białystok, ul. Lipowa 33. Telefon 5-87.

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczno-skrone
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 4—7 w. BIAŁYSTOK.
Kłmńskiego 8 Telefon. 9-41.

List do Redakcji.

Szanowna Pani Redaktorko!

Upieramie proszę Szanowną Panią Redaktorkę o umieszczenie niniejszego listu w „Dzienniku Białostockim”.

„W dniu 9 b.m. nastąpiło połączenie Centralnego Towarzystwa Rolniczego z Centralnym Związkiem Kolek Rolniczych na terenie województwa Białostockiego w jedną organizację rolniczą, pod nazwą „Wojewódzkie Towarzystwo Organizacji i Kolek Rolniczych w Białymstoku”.

Pierwszym etapem unifikacji były wybory nowej Rady, Zarządu, Prezesa i Kierownika. Na podstawie układu między obiema dotychczasowymi stronami w Warszawie przyjęto, że gdy prezesem nowej instytucji obrany zostaje przedstawiciel jednej strony, to kierownika powołuje się z drugiej. Na tej zasadzie Dyr. p. Pietraszewski musiał ustąpić.

Wobec powyższego, tą drogą, składam p. W. Pietraszewskiemu serdeczne podziękowanie za kilkoletnią współpracę i kierownictwo pracami Rady Woj. O.T.R. zaznaczając, że białostocka organizacja rolnicza traci w osobie Jego bardzo dzielne-

go kierownika, fachowca i działacza — społecznika. Mam nadzieję, że jednak p. Pietraszewski i zechce nadal z nami współpracować.”

Z poważaniem
Tadeusz Tenczyński

Epidemia podrzutek.

Pod drzwiami ochronki miejskiej przy ul. Dąbrowskiego znaleziono noworodka płci męskiej. Niemowlę umieszczono w ochronce.

POLSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE

„Dziennik Białostocki”
ul. Legionowa Nr. 1. Telef. 11.

Przyjmują
wszelkie obstatunki
w zakres drukarstwa
wchodzące.

ZAKŁADY MECHANICZNE „URSUS”

SP. AKC. W WARSZAWIE

REPREZENTACJA W BIAŁYMSTOKU

ul. Kilińskiego 17, tel. 3-80.

PRODUKCJA: Silniki spalinowe na ropę, naftę, olej gazowy od 4 KM. do 600 KM. Silniki systemu Diesla bezsprężarkowe, silniki dwusuwne, silniki czterosuwne pół-Diesla.

SAMOCZODY ciężarowe, AUTOBUSY luksusowo urządzone, Samochody specjalne dla straży ogniowych na 1000 litr. wody, Samochody polewaczki do 2000 litr. wody, Podwozia.

Armatura do pary, wody i gazu.

Traktory rolnicze.

Odlewy żeliwne, z brązu i innych półszlachetnych metali.

NADZÓR TECHNICZNY GWARANTOWANY.

KOMUNIKAT.

Szeregowi rezerwy powołani na ćwiczenia do 3 Szwadronu Taborów w Sokółce, ofiarowali zółd swój w sumie 283 zł. 49 gr. na fundusz dyspozycyjny Pana Ministra Spraw Wojskowych Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Kwota ta została przesłana przekazem pocztowym na ręce Szefa Gabinetu Ministra Spraw Wojskowych w Warszawie.

Ogłoszenia drobne

Amerkańska
Szkoła Samochodowa Y. M. C. A. Warszawa, Miodowa 10, Tel. 305-57. Tanio. Ratami. Naukami z gwarancją.

Poszukuję porad
jako słusarz, mechanik lub elektromonter. Oferty do Admin. „Dziennika”

Potrzebni są
raz na wyjazd do teatru lotnego, kasjer lub kasjerka i kontrolerzy lub kontrolerki z niewielką kaucją. Wiadomośc ul. Młynowa nr. 34 od godz. 3 p.p. do 8 wiecz.

Chcesz otrzymać
posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjnie, prof. Sekulowicza. Warszawa, Żółkiewska 42. Kursy wyczerpują listowne, buchalterii, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kalendarz pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Zadzwońcie prospektów.

Zgubiono książkę
Kasy Spółdzielczej w Białymstoku na imię Antoniego Matysa, zam. w wsi Romiejk, gm. Juchnowiec, oraz wektel na 200 zł. wystawiony przez Antoniego Matysa na zlecenie Kasy Spółdzielczej tyrowany przez Aleksandra Kasperuka i Andrzeja Zygmunta

Zgubiono ks. woj.
wyd. przez PKU Sokółka na imię Michała, w. Franciszka Sawickiego, roczn. 1886, zam. w Surowsko, gm. Szudziałowa pow. Sokółka.

Zgubiono książkę
wzajemną, wydaną przez PKU Białystok na imię Tomasa, s. Mikołaja Guzowskiego, roczn. 1902, zam. w Fastym, gm. Białostock.

Do sprzedania
kołt parowy na 3 atm. w dobrym stanie, z książką kołtowa. Wiadomośc: 42 p.p. Białystok.

Popieraj LOPP

„Modern” Początek 6³⁰, 8³⁰, 10³⁰. Rewelacyjne arcydzieło
„BURZA NAD AZJĄ”
Pudowkina

WARUNKI PRENUMERATY: Miejscowa z dostarczaniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna — Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 25 gr., drobne za wyraz 20 gr. Układ ogłoszeń 12-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowinc. wszystkie komunikaty instytucji prywat. i społecz. w kronice podlegają opłacie.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: MARJA LUBKIEWICZOWA.

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Telef. Nr. 11 (dodatkowy)